

Strona znajduje się w archiwum.



ARESZT ZA NAPAD NA JUBILERA

Data publikacji 29.06.2009

Zachodniopomorscy policjanci zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy napadli na jubilera, kijami pobili właściciela sklepu i jego żonę, po czym skradli kosztowności. Obaj sprawcy zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Grozi im kara do 12 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek po południu w Nowogardzie. Do sklepu jubilerskiego weszło dwóch młodych mężczyzn. Drewnianymi kijami pobili właściciela sklepu i jego żonę. Następnie tymi samymi kijami stłukli szklane gabloty, z których skradli wyroby ze złota: łańcuszki, pierścionki i bransoletki o łącznej wartości około 40 tys. zł. Wraz z precjozami zbiegli ze sklepu do zaparkowanego nieopodal samochodu osobowego, w którym czekał kierowca, a następnie oddalili się w nieznanym kierunku. Pokrzywdzeni trafili do szpitala z obrażeniami głowy na obserwację.

Zebrane informacje doprowadziły policjantów do sprawców. Trop wiódł do Szczecina. Współpracujący ze sobą funkcjonariusze z Nowogardu, z Goleniowa i Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie zatrzymali kilka osób, które mogły mieć związek ze sprawą. Zostały one osadzone w policyjnym areszcie w Goleniowie. Na podstawie zebranych dowodów ustalono, że spośród zatrzymanych osób, to Sebastian K. i Krzysztof B. brali udział w napadzie. Obaj to dziewiętnastolatki, mieszkańcy Szczecina. Przedstawiono im zarzuty rozboju. Jednej z osób zatrzymanych do opisywanej sprawy - 18-letniemu Mariuszowi H. policjanci przedstawili zarzut posiadania i udzielania środków odurzających. Mężczyzna przyznał się do tego czynu. Przepięstwo to zagrożone jest karą do 3 lat więzienia.

W wyniku przeszukania miejsc ich zamieszkania i pojazdów odzyskano część skradzionej biżuterii.

Wczoraj sąd zdecydował o zastosowaniu wobec nich trzymiesięcznego aresztu. Za rozbój grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności.

(źródło: KWP w Szczecinie)